

SERWIS NR 383 - 20.11.2017

TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW I KOMENTATORÓW

■ #Dobre2Lata versus Totalna Targowica.

Na pewno sytuacja w Polsce się poprawiła. Okazało się, że jesteśmy dużo bogatsi, niż się wydawało. Tylko, że to bogactwo szło w ręce [będące] w dużej części na zewnątrz Polski. Teraz jest wykorzystywane w interesie zwykłych Polaków i dla rozwoju, by Polska stała się bogatsza i lepiej zorganizowana, abyśmy byli takim państwem, jak te, które leżą na zachód od naszych granic – tak Jarosław Kaczyński, prezes PiS podsumował dwa lata rządów „dobrej zmiany”. Jesteśmy w stanie prowadzić politykę, która służy wielkiej części polskich rodzin, które przedtem z rozwoju gospodarczego w Polsce nie korzystały; mamy na to pieniądze. Program Mieszkanie plus, realizacja programów gospodarczych oraz programów, które odnoszą się do finansów publicznych - to najważniejsze zadania na kolejne lata. Jarosław Kaczyński o najważniejszych zadaniach rządu na następne lata.

Jarosław Kaczyński: "Chcę jeszcze raz podziękować, że będąc pod różnymi naciskami, nie zawiodła"

Musimy ten proces kontynuować (...). Zmieniły się okoliczności polityczne od 24 lipca, ale dalej jesteśmy zdeterminowani, by go zrealizować. Ogromne znaczenie ma reform sądownictwa.

Premier Szydło: Rodzina, rozwój, bezpieczeństwo - to trzy filary naszego rządu.

Rodzina, rozwój i bezpieczeństwo, to trzy filary naszych rządów; potrzeba jeszcze kolejnych lat, by można było powiedzieć, że dzieło, którego podjął się rząd PiS zostało w pełni dokończony - podkreśliła premier. Będziemy starali się dokończyć to, co zostało rozpoczęte i przygotowane, poprawić to, co nie funkcjonowało, jak powinno.

Marczuk: wydatki z budżetu na politykę rodzinną w 2017 r. wzrosły do 3,11 proc. PKB

Po wprowadzeniu programu "Rodzina 500 plus" udział wydatków budżetu państwa na politykę rodzinną wzrósł z 1,78 proc. PKB w 2015 r. do 3,11 proc. PKB w 2017 r. - podkreślił we wtorek wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej Bartosz Marczuk.

MON: w ciągu najbliższych dni Polska otrzyma projekt umowy ws. Patriotów

W ciągu najbliższych dni Polska otrzyma projekt umowy ws. zakupu systemu antyrakietowego Patriot, który będzie zawierał m.in. warunki i koszty sprzedaży; potem rozpocznie się finałowy proces uzgadniania zapisów umowy - podał w piątek wieczorem MON.

Janusz Szewczak : "Ekonomiści ze szkoły Leszka Balcerowicza to przegrane środowisko"

Gospodarka się rozpędza, PKB rośnie już 4,7 proc. - Dzięki uszczelnieniu systemu podatkowego i rozpędzającej się gospodarce

mamy bezpieczną poduszkę zapewniającą finansowanie potrzeb wydatkowych - mówi o projekcie przyszłorocznego budżetu Janusz Szewczak, wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Finansów Publicznych.

GUS podał najnowsze dane: PKB wzrósł o 4,7 proc. rok do roku

PKB niewyrównany sezonowo (w cenach stałych średniorocznych roku poprzedniego) wzrósł realnie o 4,7 proc. w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego - podał we wtorek GUS.

Eurostat: Produkcja przemysłowa w Polsce wzrosła we wrześniu o 6,8 proc.

Wyrównana sezonowo produkcja przemysłowa w Polsce wzrosła o 6,8% r/r we wrześniu br. (po wzroście o 8,8% r/r w poprzednim miesiącu), podał unijny urząd statystyczny Eurostat.

Polska za najszybszym tempem wzrostu majątku gospodarstw domowych

W ciągu ostatnich 12 miesięcy wartość światowego majątku gospodarstw domowych wzrosła o 6,4 proc., do skumulowanej kwoty 280 bln USD, co było najszybszym tempem od 2012 r. i jednym z najlepszych wyników od czasu kryzysu finansowego w 2008 r. Liderem pod względem tej dynamiki okazała się Polska.

Morawiecki: docelowy, pożądany stan za kilka lat to brak deficytu budżetowego

Docelowy, pożądany stan za kilka lat to brak deficytu budżetowego - mówił wicepremier, minister rozwoju i finansów Mateusz Morawiecki. Zastrzegł, że deficyt nie jest dla niego bożkiem, bowiem najważniejsze jest życie ludzi.

Morawiecki: Zakładamy 12-13 mld wzrostu z samego podatku VAT w przyszłym roku

Nasze plany są bardzo ambitne - na przyszły rok zakładamy co najmniej 12-13 mld zł wzrostu z samego podatku VAT. Również w podatku CIT zakładamy wzrost wysoki, jednocyfrowy - powiedział wicepremier.

W tak szybkim tempie nie bogaciliśmy się od ponad 4 lat

Aktywa gospodarstw domowych w końcu czerwca wynosiły niespełna 1,24 bln zł –wynika z najnowszych danych Narodowego Banku Polskiego. W tak szybkim tempie nie bogaciliśmy się od 54 miesięcy.

Wynagrodzenia Polaków mocno w górę. To najmocniejszy wzrost od prawie 6 lat

Przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w październiku 2017 r. wzrosło o 7,4 proc. rok do roku, zaś zatrudnienie w przedsiębiorstwach zwiększyło się o 4,4 proc. - podał Główny Urząd Statystyczny (GUS).

4,2 proc. wzrostu PKB w 2017 roku. Jest nowa prognoza NBP

Wzrost PKB przyspieszy do 4,2% w tym roku (z 2,9% w ub.r.), a następnie spowolni do 3,6% w 2018 r. i do 3,3% w 2019 r., wynika z centralnej ścieżki projekcji inflacyjnej Narodowego Banku Polskiego

JP Morgan podniósł prognozę wzrostu PKB Polski w 2017 do 4,1 proc.

Ekonomiści JP Morgan podwyższyli prognozę dynamiki PKB Polski w 2017 r. do 4,1 proc. z 4 proc., a w 2018 r. do 3,7 proc. z 3,5 proc. Ich zdaniem, w III kwartale 2017 r. nastąpiło mocne odbicie inwestycji.

NBP: Stopa bezrobocia spadnie do poziomu 4,1 proc. w 2018 r.

■ POŁOWY TYGODNIA (46)

Biedny ten prezydent Duda. Musiał pożalić się na Macierewicza przypadkowo napotkanemu przechodniowi: Jak będzie wobec uczciwych oficerów stosował takie ubeckie metody jak Platforma stosowała wobec niego, to będzie kiepsko. Żenująco.

Po kilku miesiącach domniemywać, mamy wreszcie jasność. Co prawda nie wiem co oznacza będzie kiepsko, dla prezydenta (wszak zbyt dużo nie może), ale niestety domyślam się co to oznacza dla mnie. Znowu czekanie...

Od razu zaznaczę, że referendum konstytucyjne planowane przez prezydenta również nie ma na celu zmian obiektywnych, tylko zmiany doraźne dla wzmocnienia pozycji prezydenta. Choć nie znamy jeszcze ew. pytań, to już widać autokampanię Dudy objeżdżającego kraj z pogadankami konstytucyjnymi. Mam nadzieję, że PIS się na tą czysto pijarówą zagrywkę nie zgodzi.

Parlament europejski uchwalił rezolucję wzywającą do przywrócenia w Polsce tego co było w zakresie tzw. praworządności i postanowił, że jak nie, to będzie kiepsko (że się tak podwórkowo wyrażę). Czyli co zrobisz? Wydadzą zalecenie...

Żenujące, ale nie dlatego, że lewactwu się nie podoba to co się w Polsce zmienia, tylko dlatego, że do rezolucji doprowadzili politycy polskiej opozycji i że brali udział w jej pisaniu. Na dodatek przeciwko głosowali wyłącznie reprezentanci PIS, reszta - PO, PSL, SLD - się wstrzymała lub głosowała za jej przyjęciem. Co już jest - w odniesieniu do tych ostatnich - skandalem.

Miejscowo renegaci również poparli eurolewactwo. Schetyna, Trzaskowski, Petru i inni. Nawet odnoszę wrażenie że są z siebie dumni. A nawet, że odważni. Zauważyłem, że taki Tusk, jak był ostatnio w Warszawie to był raczej cichy, ale jak tylko wrócił do siebie, to od razu wziął się za krytykowanie rządu w Polsce. A Boni jak był u siebie to głosował przeciwko Polsce, ale jak zaraz potem miał mieć spotkanie w Warszawie, to stchórzył i nie przyszedł. Ot, taka euroodwaga...

Po tym jak wojewoda zmienił nazwy blisko 50 ulic w Warszawie (zgodnie z ustawą dekomunizacyjną) lewactwo z Rady Warszawy postanowiło bronić Armii Ludowej czy Dąbrowszczaków. Zaskarżą decyzję wojewody do sądu administracyjnego, a ten jak wiadomo z reguły trzyma stronę Grubej Hanki. Nawiasem mówiąc sądy administracyjne również powinny ulec zmianom... I wtedy Morawiecki wrzucił mediom zburzenie Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina. I znowu się zaczęło, całe lewactwo i wyważeni publicyści zaczęli bronić budowli jak wolnych macic i sądów.

Im naprawdę jest wszystko jedno...

A mi nie.

„tu.rybak“

<http://blogmedia24.pl/node/78967>



Cudzoziemcy coraz chętniej migrują do Polski za pracą

W 2016 r. Polska wydała najwięcej pierwszych dokumentów pobytowych dla obywateli spoza UE w związku z pracą - podał w czwartek Eurostat. Polska jest też drugim po Wielkiej Brytanii krajem w UE z bezwzględną liczbą zezwoleń wydanych cudzoziemcom.

NBP: Pod koniec 2017 roku liczba imigrantów z Ukrainy może wzrosnąć do 1,2 mln

Na koniec 2017 r. liczba imigrantów z Ukrainy w Polsce wyniesie ok. 1,2 mln osób, a w kolejnych latach będzie rosła o 0,2-0,3 mln osób rocznie - powiedzieli na konferencji przedstawiciele Departamentu Analiz.

Morawiecki: Budżet z uszczelnienia podatków uzyska 30 mld zł

W tym roku budżet z uszczelnienia podatków uzyska 30 mld zł - powiedział w piątek wicepremier, minister rozwoju i finansów Mateusz Morawiecki. Dodał, że co najmniej 20 mld zł uda się uzyskać na samym VAT, a pozostałe 10 mld..

Patryk Jaki: coraz więcej więźniów pracuje

Wzrasta liczba pracujących więźniów; obecnie pracuje ich 36 tys., co oznacza wzrost o 50 proc. - poinformował wiceminister sprawiedliwości Patryk Jaki, prezentując efekty trwającego od kwietnia 2016 r. programu "Praca dla więźniów".

NBP: Presja inflacyjna narasta stosunkowo powoli

Presja inflacyjna w gospodarce narasta, ale stosunkowo powoli - mówili przedstawiciele NBP podczas prezentacji listopadowego "Raportu o inflacji". Wyższe niż zakładane w lipcu br. prognozy dotyczące wzrostu PKB wynikają ich zdaniem m.in. z programu "Rodzina 500 plus". Inflacja konsumencka wyniosła 2,1 proc. w ujęciu rocznym w październiku 2017 r.

Wzrósł odsetek Polaków bez kłopotów ze spłatą zobowiązań. To historyczny rekord

Odsetek Polaków bezproblemowo regulujących swoje zobowiązania finansowe wzrósł do 80 proc. - wynika z badania przeprowadzonego przez Konferencję Przedsiębiorstw Finansowych i Instytut Rozwoju.

Sprzedajemy coraz więcej. NBP podał dane o eksporcie za wrzesień

Eksport towarów z Polski wzrósł we wrześniu br. o 10,2% r/r do 17 207 mln euro, zaś import wzrósł o 5,7% r/r do 16 443 mln euro, wynika z danych przedstawionych przez Narodowy Bank Polski (NBP).

Premier Szydło : Polska i inne kraje Europy Środkowej nie zawsze są obiektywnie oceniane

Mieliśmy udaną pierwszą połowę, wygrywamy - oceniła premier Beata Szydło w rozmowie z brytyjskim dziennikiem "Financial Times" pierwsze dwa lata jej rządu, przyrównując je do występu reprezentacji Polski w piłce nożnej.

Premier Szydło: Polski rząd ma prawo realizować swoją politykę

Każdy wybrany demokratycznie rząd, również polski, ma prawo prowadzić swoją politykę, reformować, wprowadzać programy, do których zobowiązał się wobec swoich obywateli - oświadczyła w piątek premier Beata Szydło. Szefowa polskiego rządu apelowała do

pozostałych państw Unii Europejskiej o wzajemny szacunek.

Czy Polska pójdzie ku wielkości, a zdrada ku śmieszności? Janusz Szewczak

Po obchodach Święta Niepodległości w całej Polsce, od Warszawy po Białą Podlaską 11 listopada, coraz lepiej widać, że idzie nowych ludzi plemię, które odmieni naszą, polską ziemię i ojczyznę przodków naszych może znów uczynić znaczącą w Europie. Bo, jesteśmy wielkim, europejskim narodem i z pewnością zasługujemy na szacunek i należy nam status.

Polska staje się dziś liderem odrodzenia moralnego, prawdziwych elit w Europie. To nie jest żaden „Nowoczesny patriotyzm”, podobnie jak sprzątanie ogródka czy finansowanie teatralnej szmiry w rodzaju Kłątwy, a na pewno nie jest owym „Nowoczesnym patriotyzmem” protestowanie i ośmieszanie polskiego prawa domagania się należnych Polakom reparacji wojennych za niemieckie zbrodnie wojenne, a jednocześnie przyjmowanie pełnymi garściami pieniędzy od zagranicznych sponsorów pokroju G.Sorosa czy niemieckich fundacji. A taki przeciw dzisiaj wymiar ma ów „Nowoczesny patriotyzm” tzw. totalnej opozycji w Polsce. To raczej zwykle judaszowe srebrniki, za które i dziś wielu byłoby gotowych bez wahania sprzedać, nie tylko Boga, ale i Ojczyznę.

MKIDN: W ostatnich dwóch latach nakłady na kulturę wzrosły o ponad 20 proc.

Powołanie nowych instytucji, rozbudowa sieci muzeów i zakup kolekcji Książąt Czartoryskich to niektóre z dokonaj Ministerstwa Kultury w ostatnich dwóch lat.

Krajowa Rada Sądownictwa zgodziła się na podjęcie obowiązków przez 252 asesorów

Krajowa Rada Sądownictwa zgodziła się na podjęcie obowiązków przez 252 asesorów sądowych. W końcu października KRS wyraziła sprzeciw wobec powołania 265 asesorów, uzasadniony m.in. brakiem ich zaświadczeń lekarskich i psychologicznych.

CBA: 70 osób zatrzymanych przez CBA ws. strat SK Banku

Największym wątkiem śledztwa objęte są okoliczności związane z udzielaniem przez Spółdzielczy Bank Rzemiosła i Rolnictwa w Wołominie (SK Bank) kilku dziesiątek kredytów dla powiązanych ze sobą podmiotów gospodarczych z branży deweloperskiej. Kredyty nie zostały dotychczas spłacone. Wśród zatrzymanych w akcji CBA 70 osób są pracownicy SK Banku oraz biznesmeni i przedstawiciele firm.

Afera Amber Gold: śledczy badają trop w Turcji

Śledczy badają, czy spółki OLT miały być kupione m.in. przez Turkish Airlines - czytamy w śródowym wydaniu "Rzeczpospolitej".

Łódź: Kolejne zatrzymania ws.

wielomilionowych oszustw podatkowych

Policjanci z Łodzi, zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej, zatrzymali dwie osoby - prezesów spółek, które posługiwały się niezgodnymi z prawdą fakturami VAT. Dokumenty opiewały na kwotę ponad 1,5 mln zł; zostały przedłożone w Urzędzie Skarbowym.

Proces prezydenta Gdańska. Jego żona i teściowie odmówili składania zeznań

Kuzyni żony prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza zeznawał w śródę sądem Rejonowym w Gdańsku, w procesie w którym Adamowicz odpowiada za podanie nieprawdziwych danych w oświadczeniach majątkowych w latach 2010-2012. W

charakterze świadka wezwano też żonę Adamowicza - odmówiła zeznań.

Polska zwycięży, wbrew swoim wrogom, udławią się zdradcy własną nienawiścią

Janusz Szewczak: To co dziś uczynił przewodniczący PO Grzegorz Schetyna, to prawdziwie samoucnicestwo PO. Po tym wystąpieniu Grzegorza Schetyny i wyczynach europosłów PO w PE w Brukseli i ich głosowaniu przeciwko Polsce, to nie ONR, a właśnie PO powinna zostać zdelegalizowana, bo to przewodniczący PO Grzegorz Schetyna oskarżył Polskę i Polaków o brunatny faszyzm. To zdrada stanu, naruszająca polską rację stanu, Konstytucję RP, kodeks karny, ale przede wszystkim godność narodu polskiego. Stekbydur, antypolskość, mowa nienawiści wobec milionów Polaków, podłej kłamliwe ataki Belga Verhofstadta, niemieckich europosłów, oskarżających Polaków o nazizm i prześladowanie demokratów, całkowicie dziś współgrają i współbrzmia w jednym chórze z oświadczeniem przewodniczącego PO Grzegorza Schetyny. My, Polacy mamy przepraszać za prześladowanie korników, za pigułki receptę, a jednocześnie za Marsz Niepodległości, za faszyzm, a być może też za II-gą Wojnę Światową, za niemieckie obozy koncentracyjne, a nawet za holokaust.

Schetyna: rezolucja PE ws. Polski powinna zawierać akapit dot. ekscesów rasistowskich

W rezolucji PE ws. Polski musi się pojawić akapit, że oczekuje się od rządu polskiego odciążenia się od ekscesów antysemickich i rasistowskich, które miały miejsce podczas Marszu Niepodległości - powiedział we wtorek lider PO Grzegorz Schetyna.

"Fundamentem rezolucji KE jest kłamstwo. Falsz suflowany przez totalną targowicę!"

"KE może równie dobrze przegłosować rezolucję o tym, że koło jest kwadratowe. Ale z tego powodu koło nie zamieni się w kwadrat".

Debata w PE została oparta o pogłoski rozpowszechniane przez polską opozycję

Debata w PE została oparta o pogłoski rozpowszechniane być może najczęściej przez polską opozycję; jesteśmy zszokowani językiem tej debaty; niektóre z wystąpień mogłyby się kwalifikować jako mowa nienawiści - mówił w śródę szef polskiego MSZ Witold Waszczykowski.

Politycy szkalujący swój kraj na forum międzynarodowym nie są godni jego reprezentowania

Politycy szkalujący swój kraj na forum międzynarodowym nie są godni jego reprezentowania - napisała premier Beata Szydło w śródę na Twitterze. Jak dodała, do śródowych "skandalicznych" wydarzeń w PE odniesie się na szczycie unijnym, który odbędzie się w piątek.

Szewczak: Czy prezydent chciałby wpłynąć na skład rządu? "Nie można tego wykluczyć"

Prezes Kaczyński wczoraj w wywiadzie udzielonym w TVP mówił, że należy tak skonstruować rząd, aby wpisywał się w nową trudniejszą sytuację. Na dzisiejszej konferencji powiedział, że 24 lipca zmieniły się okoliczności polityczne.

„Maryla“

<http://blogmedia24.pl/node/78965>

■ Ubeckie metody według prezydenta Dudy

Już kiedyś dowodziłem, że z precyzją myślenia u prezydenta A.Dudy jest czasami krucho. Ostatnio znowu to pokazał. Poskarżył się, że minister Antoni Macierewicz stosuje metody ubeckie. Jak później to tłumaczył, szło o jednego z generałów należących do jego BBN. Dokładniej, o podjęcie czynności sprawdzających wobec niego i zawieszenie dostępu do pewnego poziomu informacji tajnych.

Czynności sprawdzające pracowników należą do kompetencji i obowiązków różnych organów państwa i nie tylko państwa. W przypadku służb specjalnych jest to nawet jedna z głównych funkcji.

W Polsce powojennej negatywnie zapisały się dwie służby cywilne: Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (UB) i Służba Bezpieczeństwa (SB). Dla uproszczenia wyjaśnień poprzestaną na tych dwóch, choć grono było większe. Obie służby miały dbać o bezpieczeństwo państwa i robiły to w typowy dla tajnych służb sposób. Identyfikacja osób zagrażających bezpieczeństwu państwa oraz ograniczanie zdolności ich działania należały do chleba codziennego zarówno UB, jak i SB. Pod tym względem nie różniły się zasadniczo. Obie też miały olbrzymie zaplecze administracyjne i to także ich nie odróżniało.

Patrząc na to od strony definicji klasycznej oczywiście jest, że obie firmy należały do tego samego rodzaju. Natomiast różnice gatunkowe pomiędzy SB i UB polegały między innymi na stosowaniu różnych metod. Dla UB typowe było torturowanie więźniów i ich zabijanie. Typowe dla SB było przekupywanie, szantażowanie, prowokacje. Tak więc gdybym chciał powiedzieć, że ktoś stosuje metody esbeckie, to dałbym przykład szantażowania nieszczęśnika Boniego. Natomiast na pytanie o metody ubeckie wskazałbym strzał w tył głowy wielu naszych bohaterów narodowych.

Sprawdzanie wiarygodności prezydenckiego generała mieści się w ramach normalnej weryfikacji wiarygodności pracownika. Nawet w podaniu o prace w businessie wymagane jest podanie w "resume" osób poświadczających/rekomendujących. Kadrowiec dzwoni do tych osób. W przypadku niektórych stanowisk wymagane jest poświadczenie o niekaralności kandydata. Gdy mnie przyjmowano do pracy w Chryslerze, lekarz sprawdzał całe ciało - myślę, że szło o ślady zażywania narkotyków.

Nazywanie przez A.Dudę metod stosowanych przez ministra A.Macierewicza jako ubeckich dalece odbiega od znaczenia tego słowa. Nawet gdyby użył "lżejszej" formy, czyli metody nazwał "esbeckimi", to też byłoby to nadużyciem.

Tak to jest, gdy emocje psują myślenie. Na stanowisku prezydenta dużego kraju jest to niebezpieczne i dla prezydenta i dla kraju, w którym pełni on te funkcje.

„Tymczasowy“

<http://www.blogmedia24.pl/node/78963>

■ Przyzwoitość à la Piłat

Tzw. parlament europejski uchwalił rezolucję przeciwko Polsce. Sześcioro członków PO głosowało za przyjęciem owej rezolucji. Członkowie PIS głosowali przeciwko. Pozostali członkowie z PO, PSL i SLD zachowali się - podobno - przyzwoicie.

Zwracam uwagę, że PSL sam się pochwalił, że zachował się przyzwoicie. PO słowami swoich przedstawicieli też zachowała się przyzwoicie, bo co prawda pracowała nad tekstem wymierzonej przeciwko Polsce rezolucji, ale przyzwoicie i wspaniałomyślnie postanowiła nie głosować. Co więcej nawet kilku dość porządnych publicystów również zwróciło uwagę, że taki PSL zachował się przyzwoicie.

Otóż to jest takie samo kłamstwo jak treść rezolucji i wypowiedzane argumenty. Otóż oni nie zachowali się przyzwoicie, bo nie głosowali za odrzuceniem rezolucji.

Krótko mówiąc, lista polskich renegatów z europarlamentu jest dłuższa i składa się nie tylko z owej szóstki, ale ze wszystkich europosłów PO, PSL i SLD.

PS. Jakże dużo analogii można znaleźć pod MT 27, 1-26

„tu.rybak“

<http://www.blogmedia24.pl/node/78956>

■ Skąd tyłu komentujących idiotów?

Tak zapytał Nathanel [link] Mowa oczywiście o gadających głowach komentujących Marsz Niepodległości w wolnych telewizjach komercyjnych. Pytanie! Takie są warunki ich umowy o pracę! Kto głupszy, ten lepszy.

"Durnego zaprzęca do pracy poszukuję!"

"Za głupotę dobrze zapłacę!"

"Stuhr wstydi się swojej polskości, Meller chce być Niemcem, po prostu nie życzy sobie, aby Polska była Polską. Nie ma takiej opcji. [link] Dlatego tak gwałtownie protestują przeciwko spontanicznemu świętowaniu polskiej Niepodległości.

Oni się w ten sposób popisują, chcą się podobać. Im kto głupszy, tym bardziej podoba się panienkom i medialnym pracodawcom. Cała umysłowa energia życiowa w rzyci, aby nie powiedzieć, że w prąciu. Może stąd takie gwałtowne zainteresowanie tymi tam różnymi LGBT, prawdopodobnie idzie im wszystkim o to, aby odebrać panienkom szansę na zweryfikowanie tej ich życiowej energii.

Czyli wszystko to pic i fotomontaż, fałszywa reklama fałszywych możliwości.

Oni nie udają. Oni po prostu nie mogą.

„michael“

<http://www.blogmedia24.pl/node/78931>

■ Rewolucja francuska – ulica bez zagranicy, ale z cyklistami

O rewolucji francuskiej pisałem rok temu sprawdzając, co możemy się ciekawego dowiedzieć z wiki. Dziś będzie jeszcze ciekawiej, bo będzie to na podstawie książki z cyklu Historia Powszechna. Dowiemy się jak powstał Komitet Obrony Parlamentu (docelowo z hasłem – „Precz z Ludwikiem-Okrutnikiem”) i jak doszło do wyborów Stanów Generalnych, czyli pierwszego kroku odsunięcia złej absolutystycznej władzy. Jeżeli cykl pozwoli to dojdziemy w kolejnych odcinkach do dyktatury Napoleona. (Intuicja powinna nam podpowiadać, że przeważnie obrona demokracji kończy się rządami wojskownicy, ale warto to prześledzić krok po kroku.) Czy władza była zła, czy miała pecha „nie być właściwą władzą” – nie mnie to oceniać. Najpierw, więc akapit nudnego wstępu na temat nudnego kataklizmu z akapitem dygresyjnym. Potem już jak u

Hitchcocka i w poprzednim tekście na bazie wiki – napięcie będzie rosnać.

Otóż Francja AD 1789 to kraj nędzy i rozpacz. Francja wymyśliła sobie, że wprowadzi wolny rynek i jakieś 10 lat wcześniej obniżyła cła na handel tekstyliami z Wielką Brytanią do 10%. Strzelam, że to była realizacja programu fizjokratów – „laissez faire, laissez passer”. Pewnie rynek, by się po jakimś czasie obronił, jednak przez jakiś czas się stabilizował – tzn. właściciele i robotnicy odpowiednich manufaktur nie chronionych cłami już stracili pracę, ale jeszcze nie znaleźli sobie nowej (choć Francuzi ogólnie zyskali tanie ciuchy, a 10 lat to trochę długo). Do tego było gradobicie i koklusz. Naprawdę. Był nieurodzaj i ceny żywności wzrosły. Do tego kilka pożyczek po kilku mniej lub bardziej sensownych wojnach. Plus nowe pożyczki potrzebne na ratowanie sytuacji, czy zwinionej przez państwo (bo wiadomo, jak państwo wprowadza regulacje to później musi je potem naprawiać, nawet jak są one deregulacjami), czy obiektywnej – gradobicia i kokluzu. W każdym razie potrzeba było na gwałt pieniędzy.

Dlaczego wcześniej były wysokie cła? Bo występowała inna mądrość etapu – zamiast fizjokratyzmu był merkantylizm. Merkantylizm - jak wieść gminna niesie - promuje eksport nad import w celu skarbienia pieniądza. Bo pieniądź to bogactwo. Ale to nieprawda. Merkantylizm to inna odsłona wolnego rynku. Każdy liberał wie, że jak się opodatkuje cegłę to jakby się opodatkowało wszystko a podatki będą proste. Ale co jak się przywiezie cegłę zza granicy? Albo towar z manufaktury (wybudowanej z cegiel)? Trzeba import zablokować cłami albo przynajmniej niech cła zrównoważą brak wpływu z podatków. Koniaczek?

No i zamiast jednego okienka mamy jedną komorę (celną). W sumie tych monopoli państwowych było dużo więcej, ale myśl, że łatwiej ściągają podatki w takich warunkach, wydaje mi się kusząca.

Wracając do głównego wątku seria nieszczęśliwych wypadków wygląda tak:

- król potrzebuje pieniędzy (spadł mu rejting i nie może dalej pożyczać)

- De Brienne, generalny kontroler finansów zwraca się z prośbą (a w zasadzie „po prośbie”) do z gromadzenia notabli (głównie kler i szlachta, choć i stan 3ci) o pieniądze (tu by się przydał głos jakiejś spikerki z telewizyjnej stacji komercyjnej o tonie, przepełnionym grozą - zwiastującą mającą nastąpić katastrofę; jakieś efektowne prezentacje ze strzałkami jak przesyłane są wnioski, etc...)

- Markiz de La Fayette mówi: - „Hola, hola a gdzie Stany?” - „No ale nie zwołujemy Stanów Generalnych od ponad 100 lat.” - „No tak, ale nie zwiększaliście podatków”

- De Brienne rozwiązuje zgromadzenie notabli, zamiast tego zwraca się do parlamentu paryskiego o rejestrację królewskich edyktów podatkowych

- Parlament odmawia zarejestrowania edyktów stając na stanowisku tym samym co markiz de La Fayette, że tylko Stany Generalne mogą uchwalić nowe podatki

- Król osobiście stawia się w parlamencie i nakazuje odpowiednie zapisy

- Parlament unieważnia zapisy następnego dnia

- Król skazuje parlament na wygnanie do Troyes

- Parlament staje się popularny wśród burżuazji – czy powstanie Komitet Obrony

Parlamentu? Burżuazja zapomina, że parlament bronił warstw uprzywilejowanych (np. wysokich rent noblesse de cour). Parlament to taki Trybunał Konstytucyjny – ale zaraz, zaraz – nie ma jeszcze konstytucji. Parlament to głównie noblesse de robe (szlachta sukni – urzędnicy)

- Parlament reflektuje się, że jeśli zwołane zostaną Stany Generalne to jego pozycja w mówieniu „spadaj na bambus” królowi zmaleje
- Parlament reflektuje się, że w sumie to tylko blefował z powołaniem SG, aby zyskać na czasie

- Król traci cierpliwość i rozprawia się ostatecznie z parlamentem

- Komitet Obrony Parlamentu przechodzi od słów do czynów na zamykanie lokalnych parlamentów (poza Paryżem) odpowiada zamieszkami. W jednym miejscu rzuca nawet dachówkami w wojsko – przywrócono tam parlament. Gdziekolwiek wojsko w ogóle odmówiło interwencji

- Kler obraża się na króla

Komentarz: Stany Generalne to takie zgromadzenie notabli, ale inne

Didaskalia: Sztafaż wydarzeń tworzy afery naszyjnikowa oraz rozgoryczenie wywołane tym, że król NIE zadłużył się jeszcze bardziej wspierając Holendrów w walce z Prusakami.

- Necker wraca na urząd zastępując de Brienne; mimo słabego rejtingu, ale dzięki znajomościom znowu pożyczka, ale tylko doraźnie; w ostateczności rezygnuje z dostępnej linii kredytowej

- Nie ma już innej możliwości niż zwołanie Stanów Generalnych, żeby odzyskać kasę

- Tzw. stan 3ci (mieszczanie i chłopstwo) domaga się podwójnej reprezentacji, bo przybyło 5kg (czy Francja wprowadziła już system metryczny?) obywatela więcej (w stosunku do 1610, kiedy po raz ostatnio głosowano); ma to o tyle znaczenie, że burżuazja już nie chce aby każdy stan miał po jeden głos; a głos per reprezentant

I tu się zaczyna ciekawie. Autor (tej historii powszechnej, bo przecież o niej piszę) konstatuje, że królowi chodziło tylko o pieniądze. Ale burżuazji chodziło o coś więcej, bo „dotychczasowy ustrój się przeżył”. Wszyscy byli, co do tego zgodni (może poza królem) a „wyraz temu przekonaniu dawał cały szereg pamfletów i traktatów filozoficznych” z początku '89. Tu znane – „Co to jest stan trzeci?” Sieyesa. Przywódcy burżuazyjni nie tworzyli żadnej organizacji, ale snuli różne rozważania w lożach masońskich (???) i towarzystwach naukowych. Zgadali się, co do tego, że ma rządzić burżuazja – deliberowali tylko czy król będzie listkiem figowym. „Był [pamflet Sieyesa] wyrazem poglądów mieszczaństwa francuskiego, któremu wskazywał cel działania, był zarazem wyraźną zapowiedzią rewolucji, [...]”, choć nie wiadomo było jak się ta rewolucja dokona. Trochę to dziwne, że jakiś tekst zbiera powszechne przekonania i wskazuje cel. Bo albo to jest na zasadzie, skoro o tym gadamy to to zrobimy. Albo jest to czysta propaganda, jakie należy mieć poglądy (choć autor książki nie pisze jeszcze, że to propaganda).

Dowiadujemy się również z książki, że Sieyes był członkiem wpływowej loży paryskiej (grupy cyklistów) Neuf Soeurs.

https://pl.wikipedia.org/wiki/Les_Neuf_S%C5%93urs

Jeszcze ciekawszy jest opis wyboru reprezentantów Stanów. Wybory do Stanów 3ciego są kilkustopniowe (nie będę tu snuł teorii

„po co?”), ale ciekawsze jest to, że to było coś jeszcze lepszego niż JOWy. Bo taki reprezentant dostawał listę skarg i zażaleń od obywateli i to jest w sumie kwintesencja bycia posłem, bo się reprezentuje konkretnych ludzi czy wewnętrznie w państwie czy za granicą (dawniej poseł to też dyplomata). Nie to że stawia się obywatela przed faktem dokonanym pokazując mu program wyborczy. Pytanie czy coś to zmienia?

Oczywiście, że nie! I nie chodzi tu o to, że za komuny można było sobie wpisywać w podobne książki w sklepie np. mięsnym, co się chciało, a i tak to nie miało znaczenia. (No może niestety miało, jak się było zbyt awanturym.)

„hrponimirski“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/78942>

■ Kilka spostrzeżeń

Bieżączka ma to do siebie, że ręce można urobić po łokcie a i tak się nie nadaży. Trzeba się jakoś ratować. Być może mój sposób się nada. Zestaw krótkich punktów i ma się poczucie, że się trochę, tymczasowo, obrobilo. Jak na gospodarce.

1. W Niemczech leci jak na Szczecin. Formowanie koalicji przy udziale tak niedobrych czterech uczestników, to łączenie ognia z wodą. Zaczynają przebąkiwać, że może trzeba będzie powrócić do poprzedniego rozwiązania, czyli wielkiej koalicji. A jeżeli nie, to rozpisz następne wybory. Są więc tacy, którzy wierzą, że CDU dostanie więcej głosów od 32.9% otrzymanych ostatnio. Największą zasługę w mieszanii mają Zieloni. Na przykład upierają się by natychmiast zamknąć wszystkie 20 elektrowni opartych na spalaniu węgla kamiennego, a to groziłoby wyłączeniami prądu w kraju. Jest niby zgoda na zamknięcie dziesięciu. No i to jest tylko jeden z kilku głównych przeszkód na drodze utworzenia nowego rządu. Są jeszcze imigranci oraz makronowska wizja nowego kształtu Unii Europejskiej. Kanclerzyna A.Merkel znalazła się pomiędzy Scylla FDP i Charybda Zielonych. A CSU też nie sądzi, że wypadło sroce spod ogona.

2. Samobójcze skłonności Unii Europejskiej, która ostatnio głosami części posłów PE ponowiła atak na Polskę, potwierdza się w następnym głosowaniu. Tym razem były 152 głosy sprzeciwu wobec establishmentu Unii oraz 71 głosów wstrzymujących się. W następnym te liczby ulegną poważnemu zwiększeniu.

3. Prezydentowi Dudzie się wymknęło. Przydarzyła się mu wypowiedź w ogromnym tłumie, którą zdefiniował jako prywatną. Poskarżył się: "To zostało nagrane bez mojej wiedzy na ulicy". Przypominam sobie spotkanie A.Macierewicza w Toronto. Jakiś agenciak zadał mu cwane pytanie kusząc słowami, że ma to być taka prywatna wypowiedź. Na to AM odpowiedział: "prywatna wypowiedź wobec tylu słuchających ludzi?" Duda tłumaczył się później, że szło o "zastosowane metody, z którymi uczciwy człowiek nie może się absolutnie pogodzić". A uczciwy człowiek może się pogodzić z szantażem jako metodą postępowania głowy państwa? Duda przewiduje, że będzie kiepsko. Ja nie przewiduję, tylko widzę, że na kluczowym w Polsce stanowisku znalazł się Kiepski. A zanim rozstrzygnie się, że Duda idzie w ślady Marcinkiewicza, jasnym już jest, że małpuje styl zachowania swojego Czerepacha.

4. Być może dojdzie do odsunięcia R.Mugabe od władzy w Rodezji. Przy okazji przypomnieliśmy sobie o Chinach. Przed laty wspierały mocno ZANU-PF i Mugabego, przywódcę tych maoistów. Teraz stosunek z jakichś względów się zmienił. Tuż przed wystąpieniem wojska przeciwko Mugabemu na rozmowy do Pekinu poleciał Chiwenga, szef sił zbrojnych Zimbabwe. Mówi się o przejmowaniu Syberii przez Chinczyków. Tymczasem kontynent afrykański został już w dużej mierze opanowany przez ten kraj. Nie bez kozery parę lat temu Chiny kupiły od Rosji swój pierwszy lotniskowiec. Na początku nie miał kto latać samolotami tego lotniskowca. Radość gry polega na tym, że status mocarstwa zyskuje się poprzez osiągnięcie zdolności skutecznego prowadzenia działań militarnych jednocześnie przynajmniej w dwóch rejonach świata. Na przykład Rosjanom takiego statusu nie może zapewnić jedyny lotniskowiec, jaki posiadają, gdyż jest on groźny przede wszystkim dla siebie samego.

5. Widzący się w roli szefa władz Wolnego Miasta Gdańska osobnik o nazwisku Adamowicz, wygląda coraz bardziej podejrzanie. Dziś odmówił składania zeznań brat i szwagier, wcześniej (środa) - żona i teściowa. Wyglądają na zgraną przestępczą rodzinę.

6. Nie minęło kilka dni, a elita prawnicza zasiadająca w KRS uznała za konieczne przyznanie się, że strzeliła w stopę sobie i swojemu środowisku. Nie pierwsi to i nie ostatni przeciwnicy obecnego rządu, którzy podzielili albo podzielą ten sam los.

Coś mi się widzi, że warto będzie co jakiś czas wykonać kilka ruchów pływackich w morzu bieżączki.

„Tymczasowy“

<http://www.blogmedia24.pl/node/78961>

■ Petrus -co decyduje o zwycięstwie PiS?

W tym, co decyduje o naszym zwycięstwie, od lipca nic się nie zmieniło. Zwycięzamy i zwyciężymy. Działanie PAD cztery miesiące temu jeszcze nie zapowiadało obstrukcji reformy sądownictwa, ale od czerwca zaczęły pojawiać się inne niepokojące sygnały, na przykład w sprawie "aneksu" czy Koncepcji Obronnej RP zaprezentowanej 23 maja 2017 roku. Przeczytałem jeszcze raz, to co zostało napisane 28 lipca 2017.

„michael“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/78939>



„co nowego na blogach” jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl
Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.